



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
VI kadencja
Prezes Rady Ministrów
DSPA-140-86(5)/10

Warszawa, 22 września 2010 r.

Pan
Grzegorz Schetyna
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Przekazuję przyjęte przez Radę Ministrów stanowisko wobec senackiego projektu ustawy

**- o zmianie ustawy – Kodeks
postępowania karnego (druk nr 3187).**

Jednocześnie informuję, że Rada Ministrów upoważniła Ministra Sprawiedliwości do reprezentowania Rządu w tej sprawie w toku prac parlamentarnych.

wz.

Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki
(-) Waldemar Pawlak

Stanowisko Rządu

Do senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk sejmowy nr 3187)

Projekt ustawy *o zmianie ustawy- Kodeks postępowania karnego* (druk sejmowy nr 3187) zawiera propozycję nowelizacji przepisów art. 426 Kodeksu postępowania karnego.

Przepis art. 426 § 1 Kodeksu postępowania karnego określa zasadę niezaskarżalności orzeczeń wydanych przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania odwołania.

Przepis art. 426 § 2 Kodeksu postępowania karnego statuuje natomiast zasadę niezaskarżalności innych orzeczeń sądu odwoławczego oraz orzeczeń Sądu Najwyższego, z wyjątkami wskazanymi w ustawie.

Przepis art. 426 § 3 Kodeksu postępowania karnego wprowadza zasadę zaskarżalności orzeczeń sądu odwoławczego dotyczących przeprowadzenia obserwacji w zakładzie leczniczym, zastosowania środka zapobiegawczego oraz nałożenia kary porządkowej, do równorzędnego składu sądu odwoławczego.

Zaproponowana nowelizacja art. 426 Kodeksu postępowania karnego zmierza do wprowadzenia zaskarżalności postanowienia sądu odwoławczego o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydanego na skutek odwołania, w pozostałym zakresie ma charakter porządkujący brzmienie norm procesowych art. 426 Kodeksu postępowania karnego.

Należy stwierdzić, że nowelizacja rzeczonych norm prawa procesowego

jest zasadna.

Konieczność wprowadzenia zaskarżalności orzeczeń sądu odwoławczego w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania wydanych w postępowaniu odwoławczym, w wyniku uwzględnienia zażalenia prokuratora na postanowienie sądu pierwszej instancji o odmowie zastosowania tymczasowego aresztowania, wynika bezpośrednio z orzeczenia sygnalizacyjnego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2009 r. (sygn. akt S 7/09) wydanego w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 lipca 2009 r. (sygn. SK 46/08). W przedmiotowym postanowieniu Trybunał Konstytucyjny wskazał na konieczność przyznania osobie tymczasowo aresztowanej przez sąd odwoławczy możliwości skorzystania ze środka odwoławczego, wskazując, że mógłby to być „poziomy” środek procesowy, a więc rozpoznawany przez równorzędny skład sądu odwoławczego. Uzasadnieniem wprowadzenia przedmiotowej regulacji jest – zdaniem Trybunału Konstytucyjnego – konieczność zapewnienia szczególnej ochrony wolności człowieka, co powoduje zaostrzone wymagania co do gwarancji proceduralnych towarzyszących każdemu pozbawieniu wolności. Taką gwarancją proceduralną jest konieczność poddania każdej decyzji o pozbawieniu wolności, niezależnie od tego w jakiej postaci to następuje, sądowej weryfikacji i kontroli. Za przedmiotowym rozwiązaniem przemawiają - zdaniem Trybunału Konstytucyjnego - także inne argumenty natury konstytucyjnej, zwłaszcza zaś wzajemna zależność gwarancji praw jednostki określonych w art. 41 ust. 2 Konstytucji oraz w art. 45 i art. 78 Konstytucji, skutkująca stwierdzeniem, że każde orzeczenie sądu o tymczasowym aresztowaniu rodzi prawo oskarżonego do odwołania się do sądu wyższej instancji albo co najmniej do innego składu tego samego organu.

Projekt Senatu RP realizuje wskazania Trybunału Konstytucyjnego zawarte w postanowieniu sygnalizacyjnym z dnia 9 listopada 2009 r. (sygn. akt S 7/09) poprzez egzemplifikację w projektowanym przepisie art. 426 § 2 k.p.k. możliwości zaskarżenia decyzji sądu odwoławczego w przedmiocie

zastosowania tymczasowego aresztowania, w wyniku rozpoznania odwołania od decyzji sądu pierwszej instancji. Jednocześnie z uwagi na fakt, że wprowadzenie przedmiotowej regulacji stanowi wyłom od zasady niezaskarżalności orzeczeń sądu odwoławczego wydanych w skutek rozpoznania odwołania, przeredagowaniu uległ przepis art. 426 § 1 i 2 k.p.k. poprzez ujęcie dyspozycji obu wskazanych norm procesowych w ramy projektowanego art. 426 § 1 k.p.k., który konstytuuje zasadę niezaskarżalności orzeczeń sądu odwoławczego i Sądu Najwyższego z wyjątkami przewidzianymi w ustawie. Projektowany przepis art. 426 § 2 k.p.k. wprowadza natomiast wyjątki, w których określone decyzje procesowe sądu odwoławczego podlegają zaskarżeniu do innego równorzędnego składu orzekającego tego sądu.

Należy jednak zauważyć, że dokonując nowelizacji rzeczony normy procesowej niezbędnym wydaje się normatywne rozstrzygnięcie zagadnienia ściśle związanego z problemem zaskarżalności postanowień o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, a mianowicie zagadnienia zaskarżalności postanowień o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wydanych w toku postępowania kasacyjnego. Warto zauważyć, że powyższe zagadnienie prawne, w oparciu o obecnie obowiązującą treść art. 426 k.p.k., budzi w doktrynie prawa karnego poważne wątpliwości interpretacyjne. Problem powyższy wyraźnie spolaryzował poglądy przedstawicieli doktryny, dzieląc ich na tych, którzy dopuszczają możliwość zaskarżania postanowień Sądu Najwyższego w przedmiocie tymczasowego aresztowania i tych, którzy uznają, że zażalenie tego rodzaju jest niedopuszczalne. Warto zauważyć, że Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 3 lutego 2004 r. (II KK 168/03) odrzucił możliwość zaskarżania postanowień Sądu Najwyższego w przedmiocie tymczasowego aresztowania, zapadłych w toku postępowania kasacyjnego.

Wydaje się natomiast, że te same argumenty aksjologiczne, które przemawiają za zagwarantowaniem osobie tymczasowo aresztowanej prawa od złożenia zażalenia na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania zapadłego w wyniku rozpoznania zażalenia, przemawiają za

dopuszczeniem zaskarżalności orzeczeń w przedmiocie tymczasowego aresztowania zapadłych w toku postępowania kasacyjnego. Niewątpliwie podnoszone przez Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyżej postanowieniu sygnalizacyjnym argumenty dotyczące konieczności stworzenia gwarancji proceduralnych towarzyszących każdemu pozbawieniu wolności, poprzez poddanie każdej decyzji o pozbawieniu wolności sądowej weryfikacji i kontroli, odnoszą się w równym stopniu do postanowień w przedmiocie tymczasowego aresztowania wydanych przez Sąd Najwyższy w toku postępowania kasacyjnego. Stąd też zasadnym jest postulować uzupełnienie projektowanej normy art. 426 § 2 k.p.k. o wyraźne wskazanie, że od orzeczeń Sądu Najwyższego o zastosowaniu tymczasowego aresztowania przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu tego sądu.

W toku dalszych prac parlamentarnych należy rozważyć ponadto wprowadzenie zaskarżalności orzeczeń w przedmiocie tymczasowego aresztowania zapadłych w toku postępowania toczącego się przed Sądem Najwyższym o wznowienie postępowania karnego, prowadzonego na podstawie art. 544 § 2 k.p.k. Skoro zdaniem Trybunału Konstytucyjnego koniecznym jest wprowadzenie sądowej kontroli każdej decyzji w przedmiocie tymczasowego aresztowania, należy uznać, że w równym stopniu zagadnienie to dotyczy postanowień zapadłych w postępowaniu odwoławczym w wyniku rozpoznania zażalenia, w postępowaniu kasacyjnym, co również w postępowaniu w przedmiocie wznowienia postępowania karnego.

Zmiany wymaga również ta część uzasadnienia projektu ustawy, która określa skutki finansowe wykonania ustawy. Należy bowiem zauważyć, że projektowana ustawa nie wywoła dodatkowych kosztów dla budżetu państwa. Konstatacja powyższa związana jest ustaleniem faktu, że zgodnie z danymi statystycznymi Ministerstwa Sprawiedliwości liczba spraw, w których sądy odwoławcze uwzględniają zażalenie prokuratora na postanowienie w przedmiocie odmowy zastosowania tymczasowego aresztowania kształtuje

się na stałym poziomie około 200 spraw rocznie w skali całego kraju. Oznacza to, że wprowadzenie projektowanej normy art. 426 k.p.k. spowoduje znikomy wzrost obciążenia sądów odwoławczych, nie wymagający wzmocnienia etatowego sądów, a co za tym idzie nie skutkujący zwiększeniem wydatków Skarbu Państwa.